Intruz, ARMOR (ft. Nizioł)

ARMOR
Zarzucaj pancerz
Sza, sza, nie ruszaj go

Płyta jak żelazo, wiec w hucie przetopie
I w hurcie leci na miasto, bo wiem ze przyda się tobie
Tu krótkie przeboje wytrzymałości nie mają
Tu krótkie przeboje tylko dla siana powstają
Potem gnoję wystawiają głupiego na rozstrzelanie
Raźniej jest we dwoje, 5 przykazanie
To przywiązanie bez więzi
Mogę być twoim kompanem
Kiedy będzie pierwszy debiut Walki z domowym tyranem
Na grzech przekuj armor i przeanalizuj przed
Już nie czułem dawno jak pachną korony drzew
Potrzedł jak dyndało, jak dyndało, lepiej weź głęboki wdech
Mam nadzieje ze pomogło, zawsze mogło wisieć trzech
Bierz i zarzucaj armor
Jesteś naturalny
Kiedy śpiewasz najebany sam na placu teatralnym
Ty i te ulice i et mordobicie wiecznie
Ja bym wolał aby nasze rodziny były bezpieczne

A-A-ARMOR
Wiem ze jesteś żołnierzem
Nie ważne, co będziesz robił, ja chce być twoim pancerzem
A-A-ARMOR
Granice wyznacza
Wiem ze ciągle żyjesz walką gdzie wokół popiół i sadza
A-A-ARMOR
zajebiscie leży
jesteś odporny na ból
może niech twój brat przymierzy
A-A-ARMOR
ulicy narrator
chociaż muzyka mnie rani
bardzo ciekawi mnie autor

ta płyta to pancerz
nie kurwa liście konopi
nie przyrzekaj, bo kłamiesz
mówiąc: że czas rany goi
Mój Armor to sami swoi, pozytywnie wyczesani
Obroni przed krzywdą, nie wyrządzą pięściami
Wystarczy ułamek, leci keirmana na zamek
My poszukiwacze planet, my – to ci dalej od ławek
Odpal Armor na wypadek
Nie straszna kula i bagnet
My to przewózka bez lawet
Twój raper – nagi baranek
Wiadomo czyj wychowanek
Rok temu mówiłeś kadet
My to ci od rymowanek
Wy – całoroczny adwent
Welcome United Poland do Emigrantes
Armor dla każdego śmiałka
To szajka i Dante
Tu na bitach masz bujankę
Liryczne kimono
Perro iBarro tutaj pies to nie zorro
Wszystkie dzielnice tego pancerzu struktura
Armor na całe życie, by nie drasnęła cię kula

A-A-ARMOR

Wiem ze jesteś żołnierzem
Nie ważne, co będziesz robił, ja chce być twoim pancerzem
A-A-ARMOR
Granice wyznacza
Wiem ze ciągle żyjesz walką gdzie wokół popiół i sadza
A-A-ARMOR
zajebiscie leży
jesteś odporny na ból
może niech twój brat przymierzy
A-A-ARMOR
ulicy narrator
chociaż muzyka mnie rani
bardzo ciekawi mnie autor

[Nisioł]
Czy dla tych pary złotych zapomniałeś co uczynić
Z dziurawcami się nie tańczy się nie traci ani chwili
Nie ma takiej kwoty, a tym bardzie przedsięwzięcia
Bym zapomniał o tym, się z takimi nie wyświetlać
Armor, hardcore, mi leży jak ulał
Tobie niekoniecznie, wejżże zapnij pod szyją ten suwak
Taka ma natura: wyczulona na łobuza
Gęsia skóra, w niemalowane odpukać
Owijasz w bawełnę, widzę jaki jesteś
Czego byś nie zrobił dl amilionów wyświetleń
Czarne – albo białe
Nie ma nic pomiędzy
Jak to możliwe ze dziś to kwestia pieniędzy?
Armor, Armor – deficyt pancerzy
Co drugi to co mówi, słychać że w to nie wierzy
A my zgrany tandem, jak dwie siły przymierza
Śródmiejska legenda, owoc żywota dojrzewa
A, A, Armor – liryczny El Chapo
szmuglowaną gadką Dla kumatych abecadło
z mroku leci światło, gra tę=a przemyślaną wartość
Armor to fason, u was tego zabrakło
nisko ton, ciężki bas to mój znak rozpoznawczy
dam co coś, co ma moc
czyli schron namacalny
co jak co, tak już mam
wiesz ze nie nagrywam z każdym
Armor, Armor, Syndykator

--
Jak zapowiedział Intruz: 'ARMOR' to tytułowy numer z nowego albumu rapera. W singlu, do któreg